

## **PRZYPADEK**

### **Klubowicz czyta Szymborską**

*„Patrzcie ile ten kij ma końców!” zawołał swego czasu Montaigne. Jest mi zupełnie obojętne, czy zawołał wierszem czy prozą. Wystarczy, że dla swojego zdumienia znalazł słowa, których nie można zapomnieć. Nie, nie mam żadnego programu poetyckiego... Mam tylko to motto – jako niedościgniony wzór sztuki pisarskiej i jako bezustanną zachętę do przekraczania myślą oczywistości.*

**- Wisława Szymborska**

Kiedy środki masowego przekazu podały wiadomość o odejściu Poetki, kilkakrotnie usłyszałam zdanie: „Pisała o miłości i przemijaniu”. - Dobrze, że tego nie usłyszała, - pomyślałam. W swoich trzystu pięćdziesięciu wierszach – opisała świat, a nawet kosmos. Bezprogramowo. Bez takiego zamiaru i założenia. Udało się jej uniknąć oczywistości i banału. To smutne, że taką twórczością nie zdołała zmienić w ludziach upartej, wszechobecnej, prymitywnej – dążności do zamykania w banale wszystkiego, co się tylko da.

**- Marta Klubowicz**

Przypadek to istotny i najczęściej powtarzający się motyw w twórczości Wisławy Szymborskiej. Dlatego też, ale nie tylko dlatego, program Marty Klubowicz nosi ten tytuł. Składa się z ułożonych w myślową i dramaturgiczną całość tekstów poetyckich, jednego fragmentu prozy, trzech króciutkich fragmentów filmowych oraz czterech muzycznych.

**3 lutego 2017 r. godz. 19.00**